

Brodka gwiazdą „Steru na Bydgoszcz”

Odkrywczyni muzycznych stylów. Niestrudzona poszukiwaczka nowych brzmień. Jej koncert otworzy tegoroczny Ster

Najpierw, za sprawą popularnego talent show, została nastoletnią gwiazdą. Później musiała udowodnić, że na to miano zasłużyła. Nie było łatwo, ale od wydanej przed czterema laty „Grandy” nikt już nie ma wątpliwości, że miejsce Moniki Brodki jest na szczycie. Cóż, w końcu to góralka. W 2012 roku poszła za ciosem, nagrywając fenomenalny mini-album „LAX”, którym pokazała się z zupełnie nowej, roztańczonej strony, a ci, którzy widzieli ją ostatnio na koncertach, wiedzą, że po Monice spodziewać się można właściwie wszystkiego – zniewalających refrenów piosenek, rytmów klubowych i alternatywnych poszukiwań.

Monika BRODKA zaśpiewa na sterowej scenie w piątek (19 czerwca) o godz. 21.00.

Aleksander Doba – kapitanem

Głównym gościem a zarazem Kapitanem VIII Festiwalu Wodnego „Ster na Bydgoszcz” będzie Aleksander Doba, który między innymi przeplął samotnie kajakiem przez Atlantyki.

Obecnie najpopularniejszy polski podróżnik, który swoimi dokonaniem i niebywałą wręcz skromnością podbija serca publiczności. Został uhonorowany tytułem Podróżnika Roku 2015 przez czytelników amerykańskiej edycji National Geographic oraz nagrodą specjalną Kolosów 2014. O 16.45 otrzyma on koło sterowe imprezy, a po tem nasz gość weźmie udział w paradzie jednostek. O 18.00 zapraszamy do Przystani Bydgoszcz na spotkanie z Kapitanem.

Nietuzinkowe regaty

W sterową niedzielę, 21 czerwca, punktualnie o godzinie 15.00 rozpoczną się zawody na najszybszą łódź zbudowaną z plastikowych butelek. Ta niecodzienna atrakcja z roku na rok zyskuje coraz liczniejszą publiczność. Uczestnicy zawodów sami konstruują łodzie, tworząc niecodzienne kształty. Rywalizacja odbywa się na Brdzie w samym centrum Bydgoszczy. Wśród członków załóg nietypowych recyklingowych regat znajdziemy reprezentacje bydgoskich firm, przedstawicieli mediów i nie tylko. Nikomu nie strasza kąpiel w rzece, a wyścig jest świetną zabawą zarówno dla zawodników jak i widzów.